

Sygn. akt X K 296/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maria Julita Hartuna

Protokolant: Magdalena Sadowska

po rozpoznaniu w dniu 29.01.2016 r., 11.03.2016 r., 15.04.2016 r., 20.05.2016 r. sprawy:

J. P., córki S. i K. z d. D., urodzonej (...) w G., PESEL (...)

oskarżonej o to że:

pełniąc funkcję Prezesa Zarządu spółki „ Kancelaria (...), Ż. i (...) Sp. z o.o. z/s w P. przy ul (...), oraz będąc osobą odpowiedzialną za terminowe wpłacanie pobranych zaliczek na podatek dochodowy w imieniu w/w spółki, w okresie od 21.02.2011 r. do 20.01.2012 r. nie wpłacała w określonym ustawowo terminie do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczki, na rachunek bankowy Urzędu Skarbowego w P. zaliczek miesięcznych na podatek dochodowy za m-ce: styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień 2011 r., wynikających z deklaracji PIT-4R za 2011 r. w łącznej kwocie 24.608,00 zł

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 77 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks

I. oskarżoną **J. P.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej kwotę 708,48 zł (siedemset osiem złotych 48/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez nią w związku z ustanowieniem obrońcy;

III. na mocy art. 626 § 1 kpk, art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt X K 296/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. P. oraz jej brat W. Ż. w latach 2010 – 2012 byli członkami zarządu „ Kancelarii (...), Ż. i (...) spółki z o.o. z siedzibą w P., przy czym J. P. pełniła wówczas funkcję prezesa zarządu, zaś W. Ż. – wiceprezesa zarządu tej spółki.

dowód: zeznania świadka W. Ż. k. 154-154v., 202v.-204, wyjaśnienia J. P. k. 57, 141-142

Zgodnie z przyjętym uchwałą nr 1/2006 zarządu „ Kancelarii (...), Ż. i (...) sp. z o.o. z dnia 23 maja 2006 roku podziałem obowiązków członków zarządu, do obowiązków wiceprezesa zarządu Spółki należało m.in. realizowanie płatności na rzecz organów skarbowych (§ 1 pkt. 2 lit c wskazanej uchwały).

dowód: uchwała nr 1/2006 zarządu Kancelarii (...), (...) Spółka z o.o. z dnia 23 maja 2006 roku k. 146-146v., zeznania świadka W. Ż. k. 154-154v., 202v.-204, częściowo: wyjaśnienia J. P. k. 57, 141-142.

J. P., będąca z zawodu księgową, w spółce Kancelaria (...), Ż. i (...) sp. z o.o. zajmowała się przede wszystkim nadzorem nad pracownikami zajmującymi się bezpośrednio świadczeniem usług księgowych dla klientów. Natomiast do zadań W. Ż. należało dbanie o biznesową stronę przedsięwzięcia, rozwój spółki, jej kondycję finansową. Oboje członkowie zarządu korzystali w biurze spółki z jednego gabinetu, gdyż W. Ż. często był nieobecny. Zarówno J. P. jak i W. Ż., w zależności od potrzeb, prowadzili rozmowy kwalifikacyjne z kandydatami do zatrudnienia w spółce, przedstawiali im warunki pracy i płacy oraz rozwiązywali bieżące problemy pracowników.

dowody: zeznania świadków G. S. k. 212, K. Ł. k. 213, J. K. k. 214 - 215, P. J. k. 215 - 216, A. N. k. 216 – 217, P. P. k. 242

Spółka Kancelaria (...), Ż. i (...) spółka z o.o. nie wpłaciła w określonym ustawowo terminie do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczki, na rachunek Urzędu Skarbowego w P. zaliczek miesięcznych na podatek dochodowy, wykazanych w deklaracji rocznej o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy za 2011 rok (PIT-4R), za miesiące od stycznia do grudnia 2011 roku w łącznej kwocie 24.608,00 złotych.

dowody: deklaracja PIT- 4R k. 67-69, lista zaległości podatkowych k. 5-5v., 59-60, 73-74, zeznania świadka W. Ż. k. 154-154v., 202v.-204, wyjaśnienia J. P. k. 57, 141-142

W postępowaniu przygotowawczym podczas przesłuchania w dniu 19 lutego 2013 roku w charakterze podejrzanej J. P. oświadczyła, iż rozumie treść stawianych jej zarzutów i przyznaje się do popełniania zarzucanego jej czynu, polegającego na wpłacaniu zaliczek miesięcznych na podatek dochodowy za miesiące od stycznia do grudnia 2011 roku. Wyjaśniając przed Sądem w charakterze oskarżonej J. P. oświadczyła natomiast, iż nie przyznaje się do popełniania zarzucanego jej czynu i wskazała, iż to nie ona, zgodnie z przejętymi w Spółce ustaleniami, była odpowiedzialna za uiszczanie należnych zobowiązań podatkowych. Z uwagi na wymóg związku uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 kpk odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonej odsyłając do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

vide: wyjaśnienia J. P. k. 57, 141-142.

J. P. ma wykształcenie średnie techniczne. Jest zamężna i ma troje dzieci pozostających na jej utrzymaniu. Osiąga stały miesięczny dochód w wysokości 1.000 zł. Według oświadczenia, nie była uprzednio karana. Stan jej zdrowia jest dobry, nie była leczona psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo.

dowody: dane osobopoznawcze 56-57, kata karna k. 195.

Sąd zważył, co następuje:

Po przeanalizowaniu całokształtu przeprowadzonych w toku rozprawy głównej dowodów Sąd doszedł do przekonania, że J. P. nie można przypisać popełnienia zarzucanego jej oskarżeniem czynu.

Ustalający stan faktyczny w sprawie Sąd przede wszystkim wziął pod uwagę zeznania złożone przez W. Ż., pełniącego funkcję wiceprezesa zarządu „Kancelarii (...), Ż. i (...) sp. z o.o. siedzibą w P.. Świadek został przesłuchany w sprawie dwukrotnie, jego zeznania były konsekwentne i spójne, a przy tym korelowały zarówno wyjaśnieniami oskarżonej, złożonymi podczas rozprawy, jak i z treścią przedstawionego sądowi dokumentu - uchwały nr 1/2006 z dnia 23 maja 2006 roku. W. Ż. przedstawił powody, dla których on i jego siostra postanowili rozgraniczyć ich kompetencje w spółce, wskazał, że brak ścisłego podziału obowiązków skutkowało ciągłymi nieporozumieniami, które szkodziły interesom spółki. Tłumaczenie to wydaje się logiczne i przekonujące; w sytuacji, gdy określone uprawnienia i obowiązki przysługują więcej niż jednej osobie, często dochodzi do konfliktów na tle realizacji kompetencji, czynienia uzgodnień pomiędzy decydentami, rozwiązywania kwestii spornych czy wywiązywania się ze wspólnych obowiązków. Ustalenie, że każdy z członków zarządu zajmuje się swoim zakresem kompetencji było niezwykle praktyczne, zwłaszcza że J. P. i W. Ż. posiadają odmienne wykształcenie i mają różne zainteresowania zawodowe, a podział, jaki wynika z treści wyżej powołanej uchwały wydaje się uwzględniać te okoliczności, w szczególności naturalnym jest, iż to J. P. jako księgowa, a nie jej brat, miała zajmować się nadzorem nad pracownikami merytorycznymi prowadzonej usługowo księgowości. Wprawdzie Sąd dostrzega, że uchwały zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w

tym uchwała nr 1/2006 z dnia 23 maja 2006 roku, nie są składane w KRS ani ewidencjonowane w żadnym innym rejestrze, nie wymagają do swej ważności zachowania szczególnej formy (np. aktu notarialnego czy notarialnie poświadczonego podpisu), a przez to nie można w sposób absolutnie pewny ustalić daty ani okoliczności jej podjęcia, w związku z czym nie można wykluczyć, że uchwała ta nie powstała w 2006 roku, lecz została sprokurowana na użytek niniejszego procesu, by uchronić J. P. przed odpowiedzialnością karnoskarbową. Niemniej jednak, zarzut taki wymagałby udowodnienia, a przynajmniej uprawdopodobnienia, tymczasem w okolicznościach sprawy jest wręcz odwrotnie - oskarżyciel publiczny nie zaoferował jakiegokolwiek dowodu, który podawałby w wątpliwość wiarygodność omawianego dokumentu i zeznań W. Ż., zaś dowody, które przeprowadzono, potwierdzają raczej odmienność funkcji pełnionych w spółce przez każde z rodzeństwa. W szczególności, dowodami takimi nie są dokumenty świadczące o przyjmowaniu przez J. P. mandatów za wykroczenia skarbowe czy wyrażania przez nią zgody na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnoskarbowej – faktem jest, że w postępowaniach tych oskarżona nie powoływała się na uchwałę nr 1/2006 z dnia 23 maja 2006 roku, jednakże nie sposób ustalić czy czyniła to dlatego, że uchwały tej nie było, jak sugeruje oskarżyciel, czy z innych powodów – na przykład by chronić przed odpowiedzialnością swojego brata, by jak najszybciej zakończyć postępowanie, czy też uznając, że w istocie czynność ta nie ma znaczenia, bo i tak ustalone kary finansowe zapłaci spółka albo uczynią to wspólnie z W. Ż.. Podkreślić też należy, że w kolejnym postępowaniu – w sprawie X K 1339/13 Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku – J. P. złożyła powyższy dokument, skutecznie uchylając się od odpowiedzialności za zarzucone jej w tym procesie przestępstwa skarbowe.

Odnosząc się natomiast do zeznań byłych pracownic „Kancelarii (...), Ż. i (...) sp. z o.o. - (...), K. Ł., J. K., P. J., A. N. i P. P., słuchanych na okoliczność sposobu dokonywania wypłat ich wynagrodzeń oraz ustalenia osoby, która faktycznie się tym zajmowała, Sąd zważył, iż wprawdzie są one wiarygodne, ale niewiele wnoszą do sprawy. Żaden z powyższych świadków nie potrafił wskazać w sposób jednoznaczny, kto – J. P., czy W. Ż. – odpowiadał za wskazane wyżej kwestie, gdyż wynagrodzenia były wypłacane przelewem i pracownikom nie było wiadome, kto je zlecał. Wprawdzie pracownice podnosiły, że zdarzało się, iż w razie opóźnień z wypłacaniem im wynagrodzeń kontaktowała się z nimi oskarżona lub też organizowano spotkanie z udziałem zarówno prezesa, jak i wiceprezesa, niemniej jednak nie sposób przyjąć, by powyższe przesądzało o uznaniu, iż to oskarżona dokonywała samych przelewów bądź wbrew przyjętym na siebie obowiązkom ich nie dokonywała. W świetle wskazań doświadczenia życiowego zasadnym jest bowiem przyjęcie, że jako osoba bezpośrednio nadzorująca pracę wskazanych świadków J. P. miała z nimi częstszy kontakt niż W. Ż. i tym samym bliższe relacje. To jej zatem zdecydowanie łatwiej było wyjaśnić podwładnym powody opóźnienia wypłaty wynagrodzeń w taki sposób, by wykazały one zrozumienie dla tej sytuacji. Z drugiej strony, pracownikom łatwiej było zwrócić się o informacje do J. P., z którą pracowały na co dzień, niż do W. Ż., zajmującego się raczej klientami niż pracownikami biura spółki. W konsekwencji Sąd uczynił zeznania tych świadków podstawą ustaleń o marginalnym znaczeniu dla sprawy, takich jak organizacja codziennej pracy w spółce czy proces rekrutacji pracowników.

Ponadto, Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 394 § 1 i 2 kpk, art. 393 § 1, 2 i 3 kpk, w szczególności w postaci danych osobopoznawczych, danych o karalności, deklaracji PIT – 4R oraz list zaległości podatkowych a także wyroku wydanego w sprawie X K 1339/13 wraz z uzasadnieniem, których autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji. Jak wskazano wyżej, Sąd nie znalazł także podstaw do zakwestionowania uchwały nr 1/2006 z dnia 23 maja 2006 roku. Wiarygodność tego dokumentu, złożonego do akt sprawy w dniu 30 września 2014 roku przez obrońcę oskarżonej, nie została bowiem skutecznie podważona przez oskarżyciela publicznego.

W kontekście powyższych dowodów Sąd krytycznie ocenił przyznanie się J. P. do winy w toku postępowania przygotowawczego. O powyższym przesądził fakt, iż wyjaśniając w toku rozprawy oskarżona przedstawiła logiczne i rzeczowe powody, dla których jednak nie poczuwa się do odpowiedzialności za zarzucany jej oskarżeniem czyn. Jak wynika ze wskazań oskarżonej poczynionych w ramach ustosunkowania się przez nią do składanych wcześniej wyjaśnień, jej początkowe „przyznanie się” należało uznać raczej za niekwestionowanie faktu zalegania „Kancelaria (...), Ż. i (...) spółka z o.o. z terminowym regulowaniem należności podatkowych, nie zaś wzięciem za to przez J. P.

odpowiedzialności. Za w całości polegające na prawdzie uznano depozycje oskarżonej w części dotyczącej okoliczności podziału obowiązków między prezesa i wiceprezesa Spółki Kancelaria (...), Ż. i (...) spółka z o.o. (...) w pełni korespondowały w tym względzie z zeznaniami W. Ż. i jednocześnie znajdowały potwierdzenie w treści uchwały nr 1/2006 z dnia 23 maja 2006 roku w przedmiocie podziału obowiązków członków zarządu Spółki, w której była prezesem. Warto podkreślić, że w sytuacji, gdy ogół dowodów przemawia przeciwko sprawstwu oskarżonej, nie sposób oprzeć wyroku skazującego wyłącznie na jej przyznaniu się do popełnienia zarzucanego jej czynu, z którego zresztą później się wycofała; zasada confessio est regina probationum w polskim prawie karnym procesowym nie obowiązuje. Przez wzgląd na powyższe, wyjaśnienia oskarżonej w omawianym zakresie ocenione zostały jako miarodajny dowód w sprawie i w rezultacie stały się jedną z podstaw dokonanych ustaleń faktycznych.

W tak ustalonym stanie faktycznym, w ocenie Sądu, J. P. nie sposób przypisać sprawstwa zarzucanych jej czynów kwalifikowanych z art. 77 § 2 kks w zw. z art. 77 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks.

W myśl art. 77 § 1 i 2 kks karze podlega płatnik lub inkasent, który pobranego podatku, o małej wartości, nie wpłaca w terminie na rzecz właściwego organu. Art. 77 § 1 i 2 kks kryminalizuje zatem ostatni etap realizacji obowiązków płatnika i inkasenta. Z treści wskazanego przepisu wprost wynika nadto, iż ma on charakter indywidualny - jego popełnienie przez osobę nieposiadającą statusu płatnika lub inkasenta może nastąpić jedynie w warunkach art. 9 § 3 kks. Chodzi więc o taką osobę, która zajmuje się sprawami gospodarczymi (w tym finansowymi) płatnika lub inkasenta. Umocowanie do działania w imieniu wskazanych podmiotów w omawianym zakresie może wynikać z mocy umowy czy przepisu prawa, ale może też wynikać z faktycznego wykonywania takich czynności.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało w pierwszej kolejności zważyć, iż na podstawie decyzji właściwego organu „Kancelarii (...), Ż. i (...) z o.o., tj. uchwałą jej zarządu, zobowiązano wiceprezesa zarządu W. Ż. m.in. do realizowania płatności na rzecz organów skarbowych. Bezsporne przy tym, w świetle zeznań świadka W. Ż. jest to, iż w 2011 roku funkcji tej nie pełniła oskarżona, która zajmowała wówczas stanowisko prezesa Spółki. Przez wzgląd na powyższe Sąd ustalił, że w okresie od stycznia do grudnia 2011 roku J. P. nie była osobą odpowiedzialną za terminowe wpłacenie pobranych zaliczek na podatek dochodowy w imieniu płatnika „Kancelaria (...), Ż. i (...) spółki z o.o. z siedzibą w P.. Zadanie to miał wykonywać tylko i wyłącznie W. Ż., który był do tego uprawniony, wyposażony w odpowiednie narzędzia (dostęp do konta spółki, możliwość zlecenia przelewów tradycyjnych i elektronicznych, hasła i kody dostępu) i za to odpowiadał, zaś J. P. nie miała możliwości - bez narażania się na zarzut wkraczania w kompetencje brata i działania na szkodę spółki - realizacji tego rodzaju czynności, ani prawnych (ze względu na wspomnianą uchwałę zarządu), ani faktycznych (brak haseł i kodów dostępu do konta). Okoliczność, iż oboje członkowie zarządu dzielili jeden gabinet stwarzał oskarżonej jedynie potencjalną możliwość rozmowy na temat terminowości uiszczenia należności publicznoprawnych czy próby skłonienia W. Ż. do bardziej priorytetowego traktowania tych zobowiązań, ale w żadnym razie nie czynił z J. P. osoby, która zajmowała się sprawami gospodarczymi płatnika lub inkasenta w rozumieniu art. 9 § 3 kks. Podobnie, faktu, iż taką osobą był w spółce (...), nie zmienia zaniedbanie wskazania jego osoby właściwemu urzędowi skarbowemu jako osoby odpowiedzialnej za wpłacanie należności publicznoprawnych przez spółkę; tego rodzaju uchybienie należy ocenić jako zaniedbanie natury porządkowej, któremu nie można przypisać decydującego znaczenia. W konsekwencji, zdaniem Sądu, w realiach sprawy nie ma możliwości przypisania J. P. sprawstwa występku kwalifikowanego z art. 77 § 2 kks w zw. z art. 77 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks, zarzucanego jej oskarżeniem. Oskarżona nie była bowiem osobą odpowiedzialną za wpłacanie na rzecz organów podatkowych pobranych zaliczek na podatek dochodowy, nie zachodzą zatem wobec niej warunki określone w art. 9 § 3 kks w zw. z art. 77 § 1 kks i art. 77 § 2 kks. Dlatego też, z uwagi na treść art. 17 § 1 pkt. 2 kpk w zw. z art. 414 § 1 kpk Sąd w punkcie I uzasadnianego wyroku uniewinnił J. P. od popełniania zarzucanego jej przestępstwa skarbowego.

W konsekwencji powyższego rozstrzygnięcia Sąd zasądził na rzecz J. P. kwotę 708,48 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez nią w związku z ustanowieniem obrońcy. Natomiast kosztami procesu, zgodnie z treścią przytoczonych w punkcie drugim uzasadnianego wyroku przepisów, Sąd obciążył Skarb Państwa.

Zarządzenia:

1. (...),

2. (...),

3. (...).

G., dnia 14.06.2016 roku